

## JANUSZ HAJKOWSKI

ur. 1937; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, kirkut na Kalinowszczyźnie, garb na kirkucie

### Góra, którą nazywaliśmy garbem

Między tym pierwszym podejściem, a tym drugim, gdzie aktualnie stoimy, jest taki maleńki wąwozek. To był płaski wąwóz, który oddzielał tą część cmentarną, pochówkową, to widać. O, to są pomniki, z drugiej strony pomnik, i za mną pomniki. A tu była góra, myśmy ją nazwali garbem. To wyglądało, jak garb wielbłąda. Ten garb był w środkowej części, miał jakieś podkopy. Nie wiemy, kto to zrobił. Czy tam ktoś się chciał schować, czy ktoś tam coś chciał ukryć? Ale my jako chłopcy zaczęliśmy go też podkopywać głębiej, aż się zawalił. [Mam tam] zdjęcie z lat 1952 czy 1953, jak byłem wtedy na wagarach. Chodziłem do technikum elektrycznego na Czwartku, i byłem na wagarach w grupie takiej chyba siedmio czy ośmioosobowej. W naszej klasie były cztery dziewczyny i chyba dwudziestu kilku chłopaków. Tośmy w ósemkę chodzili na wagary. Mieliśmy aparat fotograficzny, aparat miał taki Jurek Łuksza z Rejowca. Z zamożnej rodziny chłopak. Miał aparat, myśmy nie mieli aparatu, no i te zdjęcia tu robił, i jest pokazany na tym zdjęciu ten garb odkryty, czysty, widać górę, widać glinę, bo to była glina. I tu widać teraz to siodło takie zapadnięte, tego nie było, on tak leciał sobie ładnie półokrągło, to było nasze miejsce, zjeżdżałem stąd na sankach i na nartach zrobionych z desek, klepek z beczki, - tak się jeździło w latach 40-tych na nartach.

Data i miejsce nagrania	2021-06-17, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota, Małgorzata Mciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"